

12 Kolejka Okręgówki za nami

Data publikacji: 18.10.2011 23:05

□
Za nami kolejny weekend z Bielską Ligą Okręgową. Tym razem była już to dwunasta kolejka. w siedmiu meczach trzykrotnie wygrywali gospodarze, dwukrotnie goście i w jednym spotkaniu padł remis. Łącznie padło 31 bramek, co daje dużą średnią na mecz. Z ciekawostek wymienić można porażkę Cukrownika i remis w spotkaniu na szczycie. Oto krótkie podsumowanie mijającego weekendu.

Mającą chyba najgorszy start w lidze okręgowej Zapor Porąbka podejmowała na własnym boisku dobrze spisujących się aktualnie gości z Puńcowa, którzy w poprzedniej kolejce zremisowali na własnym terenie z liderami z Radziechów. Spotkanie to lepiej rozpoczęli goście, którzy w 18 minucie prowadzili już 2:0 po golach w odstępie stu dwudziestu sekund. Worek z bramkami otworzył **Jacek Juroszek**, a chwilę później na listę strzelców wpisał się weteran Puńcowa **Paweł Krupa**. Dwa szybko strzelone gole przez gości wyraźnie pozbawiły gospodarzy zapału do gry i do końca pierwszej połowy stracili jeszcze dwa. Drugą bramkę strzelił **Krupa**, a na minutę przed końcem pierwszej połowy gola na 4:0 zdobył **Tomasz Morys**. Honorowego gola gospodarzom udało zdobyć się w 62 minucie meczu, lecz to było wszystko na co było stać Zaporę tego dnia. Chwilę przed drugim golem po ostrym wejściu zawodnika Porąbki z boiska zejść musiał **Marcin Misztal**. Goście kończyli mecz w dziesiątkę. Dwie minuty przed tym zdarzeniem trener Tempa wykorzystał wszystkie zmiany. Jednak grając nawet w 10 udało się strzelić jeszcze jedną bramkę autorstwa **Arkadiusza Szlajssa**. Po tym zwycięstwie Tempo awansowało na 5 miejsce w tabeli, natomiast Zapor spadła już na 13 miejsce.

Mający chyba największy potencjał piłkarski wśród wszystkich drużyn okręgówki Jasienicki Drzewiarz udał się w sobotnie popołudnie na spotkanie z dobrze spisującym się beniaminkiem ligi Wilamowiczanką Wilamowice. Spotkanie to rozpoczęło się to od zdecydowanego naporu gości, którzy zmarnowali kilka bardzo dobrych sytuacji. Kiedy zawodnicy Wilamowic szykowali się powoli do zejścia na przerwę w ostatniej minucie regulaminowego czasu gry ładną akcją popisał się **Tomasz Adamus** dając gościom prowadzenie. Po zmianie stron w dalszym ciągu goście trzymali środek pola ciekawie rozgrywając piłkę. w 64 minucie do rzutu wolnego podchodzi **Daniel Szwarc** i ładnym precyzyjnym strzałem w długi róg bramki strzeżonej przez **Łukasza Smolarskiego** zdobywa drugiego gola dla Drzewiarza. Do końca spotkania mimo kilku jeszcze bardzo dobrych okazji goście nie potrafią już zdobyć jakiegokolwiek bramki. Po tym meczu Drzewiarz traci już tylko 3 punkty do prowadzącej dwójki. Istnieje duża szansa, że już po następnej kolejce zrówna się punktami przynajmniej z Pasjonatem Dankowice, który będzie pauzował.

Świadcami bardzo zaciętego spotkania byli kibice w Bestwinie, gdzie miejscowy LKS podejmował Morcinka Kaczycę. Nie mogący wygrać od trzech spotkań gospodarze od pierwszych minut ruszyli z animuszem i już w 8 minucie pod rzucie wolnym wykonywanym przez **Adama Kozielskiego** piłka znalazła drogę do siatki po nogach obrońców z Kaczyc. Goście w pierwszej połowie ograniczali się głównie do pojedynczych kontr, z których i tak nic nie wychodziło. Pomimo ogromnej przewagi gospodarzy do końca pierwszej połowy wynik nie uległ zmianie. W przerwie swoimi zawodnikami wstrząsnął trener **Jacek Mercało** i poskutkowało to dużo lepszą grą od początku drugiej połowy i golem w 55 minucie strzelonym przez niezawodnego **Kamila Adamka**. Po tym голу na boisku zaczął się chaos w wykonaniu obu ekip. Z minuty na minute sytuacja robiła się coraz bardziej nerwowa, czego efektem była duża ilość żółtych kartek. W 76 **Tomasz Wcisło** otrzymuje drugą żółtą i w konsekwencji czerwoną osłabiając swój zespół, co skrzętnie wykorzystali gospodarze na osiem minut przed końcem meczu kiedy na strzał zdecydował się **Szymon Skęczek** zdobywając ładną bramkę z za pola karnego. Gol ten tylko rozwścieczył gości i po dyskusji z sędzią kolejny czerwony kartonik dla przyjezdnych - tym razem dla **Marcela Adamka**. Grający w przewadze 2 zawodników gospodarze mając dużą przewagę strzelają jeszcze gola w 90 minucie spotkania. Drugim golem w tym spotkaniu popisał się **Kozielski**. W ostatnich sekundach na atak decydują się Gieksiarze i po faulu w polu karnym otrzymują jedenastkę. Do piłki podchodzi nie kto inny jak **Kamil Adamek** i pewnie zdobywa swojego drugiego gola w tym meczu i 19 w lidze. Po rzucie karnym arbiter kończy mecz. Niezwykle cenne trzy punkty zostają w Bestwinie. Po tym meczu gospodarze wracają na czwarte miejsce w tabeli kosztem trzech innych ekip.

Hitem dwunastej kolejki miało być spotkanie w Skoczowie gdzie Beskid gościł piłkarzy Pasjonata Dankowice. Od

początku meczu atakowali zarówno gospodarze jak i goście, lecz żaden ze strzałów nie potrafił znaleźć drogi do bramki zarówno **Miklera** jaki i **Droździka**. Pierwszą bramkę jednak zdobywają goście. W 42 **Fabian Śliwa** popisuje się ładną główką i na tablicy świetlnej wynik brzmiał 0:1. Po przerwie to gospodarze atakują częściej. W 51 minucie po rzucie rożnym jeden z zawodników Pasjonata dotyka piłkę ręką i sędzia bez wahania dyktuje rzut karny. Piłkę na "wapnie" ustawił sobie **Tomasz Gredka** i pewnym strzałem pokonuje bramkarza gości. 11 minut później to Beskid wychodzi na prowadzenie. Po kolejnym rzucie rożnym piłkę do siatki rywali głową strzela **Dawid Kiełczewski**. W 75 minucie ładnym strzałem pod poprzeczkę bramki **Miklera** popisuje się **Marcin Wróbel** i wynik znów remisowy. Do końca nie pada już żadna bramka, lecz bliżsi jej strzelania byli goście. Po tym spotkaniu Pasjonat wyszedł na prowadzenie w ligowej tabeli. Radość jednak trwać nie będzie zbyt długo, gdyż w następnej kolejce to właśnie piłkarze z Dankowic pauzują i trudno przypuszczać by ktoś z dwójki Radziechowy - Jasienica nie zdobyli żadnego punktu. Beskid zanotował spadek na miejsce szóste.

Kolejnym meczem było spotkanie pomiędzy bardzo słabo spisującymi się piłkarzami Błyskawicy Drogomyśl i grającymi również w kratkę w tym sezonie zawodnikami Koszarawy Żywiec. W pierwszej połowie zarówno jedna jak i druga drużyna pomimo kilku dobrych sytuacji nie potrafi zdobyć gola. W drugich czterdziestu pięciu minutach obraz nie ulega zmianie. Dopiero w ostatnich minutach meczu kibice zgromadzeni na boisku mogli cieszyć się z postawy swoich pupili. Piorunującym finiszem popisali się gospodarze, kiedy to po bramka w odstępie dwóch minut najpierw **Rafała Moja**, a następnie **Rafała Dziadka** zapewnili sobie cenne trzy punkty nad wyżej notowanym rywalem i awansowali z 14 na 12 pozycje w tabeli. Koszarawa natomiast spada na ósmą pozycję.

W Landeku miejscowa Spójnia podejmowała rozpędzonego Cukrownika Chybie. Landek i Chybie dzieli tylko kilka kilometrów, więc spotkanie to było meczem derbowym. Gospodarze za wszelką cenę chcieli zakończyć na czterech z rzędu wygranych meczach gości. Od początku meczu zmotywowani ruszyli na gości. Już po 15 minutach prowadzili 2:0. Dwa gole zdobył **Dominik Zieliński**. Do przerwy pomimo jeszcze kilku dogodnych okazji gospodarze nie zdobyli już bramki. Cukrownik nie potrafił skonstruować żadnej klarownej akcji. Po przerwie dalej w natarciu byli podopieczni **Zbigniewa Janiszewskiego**. W 63 minucie hattrycka zdobywa **Zieliński**. W 72 minucie czerwoną kartę otrzymuje **Daniel Sikora** i ostatnie osiemnaście minut gospodarze zmuszeni są do gry w dziesięciu. Jednak pomimo gry w osłabieniu goście nie przejmują inicjatywy w tym spotkaniu. W 90 minucie **Rafał Szczygieski** po jednej z nielicznych akcji strzela gola honorowego, lecz już nie całą minutę później **Grzegorz Gomółka** dobija gości strzelając swojego pierwszego gola i czwartego dla gospodarzy. Dla Spójni było to pierwsze zwycięstwo od 28 sierpnia kiedy to na własnym boisku rozbili LKS Lipową. Goście natomiast doznali pierwszej od czterech kolejek porażki.

Tradycyjnie już ostatnim akcentem kolejki są mecze rozgrywane u siebie przez LKS Lipową. Tym razem podejmowali oni w niedzielne piękne popołudnie również zespół z dołu tabeli jakim jest Wisła Strumięń. Pierwsza połowa nie wskazywała na bombardowanie jakie urządzi sobie goście w tym spotkaniu. Do przerwy Wisła prowadziła 1:0 po голу **Rafała Rejbicza** w 20 minucie. Po kwadransie odpoczynku i zmianie stron Wiślacy pokazali dobitnie, że chyba gospodarze nie zasługują jednak na bycie w okręgówce. W przeciągu 35 minut goście zdobyli aż 6 bramek!! A golami podzielili się **Arkadiusz Taraszkiewicz** dwie oraz **Szczepankiewicz, Indyk, Janota i Niebisz**. Po tym zwycięstwie Wiślacy mają już pięć punktów przewagi właśnie nad Lipową. Gospodarze marzący o pozostaniu na kolejny sezon w okręgówce powinni jak najszybciej wziąć się do pracy, ponieważ każdy kolejny przegrany mecz znacznie pogarsza i tak już ich bardzo nieciekawą sytuację.

Liczba kolejki : 19 - Tyle zwycięstw (**Drzewiarz Jasienica**) i porażek (**Skrzyczne Lipowa**) zanotowały te drużyny w **24** tegorocznych spotkaniach LO.

Bohater kolejki : Dominik Zieliński (Spójnia Landek)- Autor trzech bramek w wygranym 4:1 spotkaniu z Cukrownikiem Chybie

Antybohater kolejki : Skrzyczne Lipowa za kompromitującą porażkę 0:7 u siebie z **Wisłą Strumięń**.

Wydarzenie kolejki : Przerwana passa 4 kolejnych wygranych **Cukrownika Chybie**.